Dwumiesięcznik Fundacji Anny Florek

CZAS DZIECIŃSTWA

Numer 11 (Maj-Czerwiec 2022)

Tematy numeru:

Rozmowy dzieci i rodziców

NAP jako forma promocji placówki oświatowej

ISSN 2720-0795

Czasopismo bezpłatne

W tym numerze

Refleksje na temat 3
Przemyślenia Anny Florek na temat rozmów dzieci i rodziców.

Wiosenne wspomnienia 5
Marcin Dębiński opowiada o Słowacji.

Nasza historia 7
Wspomnienia Anny Florek.

Archiwum scenariuszy 9
Propozycja zajęć Aleksandry Machalskiej na temat zawodu lekarza realizowanych Metodą Pytań Dzieci.

Eksperymentujemy! 14
Doświadczenia związane ze pływaniem i wyporem.

Co nam w duszy gra 15
Adam Dąbrowski opowiada o formie pieśni (cz.2).

Gra planszowa „Murarz" 18
Klasyczna gra podwórkowa przeniesiona na planszę.

Recenzja książki edukacyjnej 22
Donata Elschenbroich „Co siedmiolatek wiedzieć powinien".

Kącik behawioralny 23
Katarzyna Hamerlak opisuje DRO.

Teoria pedagogiczna 24
Aleksandra Machalska wyjaśnia czemu dzieci pytają.

Kalendarz 27
Poważne i niepoważne okazje w maju i czerwcu.

Kącik logopedyczny 29
Agata Lange przedstawia propozycje ćwiczeń oddechowych.

Porady dla dyrektorów 32
NAP jako forma promocji placówki oświatowej.

Propozycja darmowej reklamy 35
Oferta dla placówek z mniejszych ośrodków.

Rozmowy dzieci i rodziców

Dzień Mamy i Taty to najradośniejsze święto w naszym przedszkolu. W tym dniu a może dzięki takim dniom, dzieci mają okazję uświadamiać sobie, nazywać i wyrażać swoją miłość do rodziców. Tygodnie poprzedzające ten dzień są przeznaczone na rozmowy wychowawców z dziećmi o ich rodzicach (realizacja tematów tygodniowych: "Moja Mama, mój Tata", "Moi Rodzice"), na przygotowanie prezentów, przedstawień, dekoracji. Dzięki tym zabiegom i staraniom wychowawcy chcą przekazać dzieciom jak ważnymi osobami są i pozostaną rodzice w ich życiu.

Więź między dzieckiem a rodzicami - naturalna relacja, przypieczętowana więzami krwi ma wpływ na wszystko w życiu dziecka a później osoby dorosłej: na postrzeganie siebie, na kontakty z ludźmi, na widzenie świata, dokonywane wybory, na przeżywanie swojego życia.

Myśli i uczucia rodziców oraz myśli i uczucia dotyczące rodziców towarzyszą ciągle i przez całe życie (człowiek zawsze pozostaje dzieckiem swoich rodziców) mimo, że tylko czasami są centrum naszej świadomości a zwykle są przesłonięte bieżącymi sprawami i zaangażowaniami. Pozostają jednak niezmiennie silne.

Pomimo, że ta więź jest dana raz na zawsze, można powiedzieć "w pakiecie z dzieckiem" to jednak jest to tylko i aż sadzonka tajemniczej rośliny, która wymaga pielęgnowania każdego dnia i w każdej sytuacji.

Wiele można mówić i pisać o tym co jest potrzebne, by ta relacja była dobrem, siłą i radością życia dla rodzica i dla dziecka. Napisano o tym wiele powieści, prac naukowych, traktatów filozoficznych. Wydaje się jednak, że ważną odżywką w pielęgnowaniu tej tajemniczej rośliny są rozmowy dające sposobność wypowiedzenia się, wysłuchania i bycia razem.

- Rozmowy, na które jest czas, nawet jeśli tego czasu nie ma.
- Rozmowy poważne i wesołe.
- Rozmowy, podczas których uważnie się słucha, by zrozumieć.
- Rozmowy, podczas których odważnie się mówi nie raniąc ale też nie ukrywając tego co doskwiera lub boli.
- Rozmowy, które oczyszczają i otwierają nowe drzwi, nowe drogi wspólnego lub samodzielnego wędrowania przez życie.
- Rozmowy, dzięki którym wiemy co cieszy, co smuci i uczestniczymy w smutku i radości.
- Rozmowy, dzięki którym się wybacza i zrzuca się ciężar niewypowiedzianych i niewysłuchanych słów.
- Rozmowy, których oprawą jest patrzenie na siebie wzajemnie z życzliwością i miłością.
- Rozmowy, których nie przerwie żaden telefon ani sygnał przychodzącego maila.

Życzę takich rozmów
każdemu Dziecku niezależnie od tego ile ma lat,
każdej Mamie i każdemu Tacie niezależnie od tego ile lat ma ich dziecko.

Wierzę, że dzięki dobrym rozmowom, tej jedynej i niepowtarzalnej relacji będą towarzyszyły jasne myśli i radosne lekkie serce.

Anna Florek

Wiosenne wspomnienia

Autor
Marcin Dębiński

Pod koniec marca nasi zerówkowicze wybrali się na małą zagraniczną wycieczkę. Przy czym nie opuściliśmy Warszawy, choć wycieczk nie była wirtualna. Było to możliwe dzięki uprzejmości Ambasady Republiki Słowacji w Polsce a w szczególności J.E. Pana Ambasadora Andreja Droby, który wyraził zgodę na wizytę i zaangażował swój zespół współpracowników do zaprezentowania naszym przedszkolakom najpiękniejszych miejsc na Słowacji. Nie odbyło się to bez przeglądania map i odszukiwania na nich Bratysławy – stolicy Słowacji oraz najwyższego szczytu Tatr, czyli Gerlacha. Dzieci dowiedziały się również jakie bajki słuchają dzieci za naszą południową granicą. Mimo, że nasze przedszkolaki nie potrafią czytać po słowacku, to z chęcią przeglądały książeczki z przygodami Krecika. Poznały też historię jednego z ojców-założycieli Słowacji Milana Rastislava Štefánika. Wizyta w ambasadzie była wstępem do zajęć kulinarnych o Słowacji. Niedługo potem nasi podopieczni spróbowali zrobić Makové pupáky jeden ze słowackich przysmaków. Wybraliśmy uproszczony przepis, czyli pupáky z rožkov. Dzieci kroiły bułeczki, posypywały je makiem i nawilżały

mlekiem. Dzięki uprzejmości pań Małgoś z kuchni mieliśmy dostęp do ostatniego z niezbędnych składników, czyli stopionego masła. Czy potrawa była smaczna? Fakty mówią same za siebie – nie udało się nam poczęstować rodziców, bo dzieci zjadły wszystkie pupáky na podwieczorek.

Zerówkowicze poznali też legendę o "Trzech gałązkach króla Świętopełka". Zawiera ona mądrość, która opiera się na fakcie, że zgoda między braćmi lub osobami mającymi wspólny cel daje dużo więcej korzyści niż rywalizacja. Oczywiście dzieci sprawdziły, czy król Świętopełek miał rację i próbowały złamać zarówno pojedynczy patyk jak i wiązkę trzech. Wynik był taki sam jak w legendzie.

Zajęcia na temat Słowacji były ostatnimi z serii „Polska i jej sąsiedzi od kuchni", które były realizowane w zerówce od listopada zeszłego roku. Mamy nadzieję, że dzięki nim zaciekawiliśmy dzieci i zachęciliśmy je do bliższego poznania zwyczajów naszych sąsiadów. Być może już w te wakacje niektóre z nich wraz z rodzicami wybiorą się na prawdziwe wycieczki i na żywo zobaczą miejsca, które znają z przedszkolnych opowieści?

Przedszkole powstało prawie 30 lat temu w strukturach Społecznego Towarzystwa Oświatowego. Z czasem powstało dużo pomysłów na szersze działanie: grupa przygotowawcza, szkolenia, kursy. Były pomysły na rozwój przedszkola, na tworzenie nowych placówek. Oczywiście nie wszystko udawało się zrobić, ale chęci były.

Z tych jak i innych powodów struktury STO stały się ograniczające dla naszego rozwoju. Dlatego byłam przekonana, że STO nie będzie w przyszłości dobrym i dostosowanym do naszych potrzeb organem prowadzącym i trzeba szukać nowej formuły. Powstało pytanie czy tworzyć stowarzyszenie czy fundację? Większość osób przekonywało mnie do fundacji, bo łatwiejsze jest zarządzanie i struktura jest prostsza. Każde stowarzyszenie wymaga długotrwałej obecności dużej liczby członków a przedszkole jest krótkim czasem dla dziecka i rodziców. To są 3-4 lata. Po tym czasie odchodzą. Przychodzą nowi i zanim się zorientują jak wygląda praca, jak funkcjonuje to miejsce znów odchodzą. W związku z tym bardzo trudno byłoby znaleźć grupę osób, które byłyby we władzach. Osób, które tworzyłyby grupę stowarzyszeniową. Tak więc powstała fundacja.

Jedną z trudniejszych rzeczy na początku było też …. wymyślenie nazwy. Bardzo dużo czasu mi to zajęło. Nie konsultowałam się z wieloma osobami, bo chciałam mieć tę nazwę wymyśloną przez siebie. Prowadziłam za to wiele rozmów ze swoim mężem i w końcu on zapytał mnie, czego bym chciała w tej nazwie? Odpowiedziałam, że coś co by podkreśliło, że to jest czas dzieciństwa. I wtedy on powiedział, że w takim razie już mam nazwę. Potem pojawił się problem jak zachować ciągłość z działalnością przedszkola? Placówka była identyfikowane z dwoma nazwami. Jednym z nich było STO a drugim moje nazwisko. Była obawa, że jeśli pojawi się nazwa tylko „Czas Dzieciństwa" to przedszkole może przestać być rozpoznawane. Chociaż ja miałam bardzo wiele wątpliwości czy w nazwie powinno być moje nazwisko to jednak przyjazne mi i przedszkolu

osoby twierdziły, że tak ma być. Tak powstała pełna nazwa, czyli **Fundacja Anny Florek CZAS DZIECIŃSTWA**.

Plany na przyszłość? Przede wszystkim to, aby utrzymać jakość pracy w Przedszkolu i Fundacji. By naszej pracy przyświecały wartości. Bardzo bym chciała, aby nigdy Fundacja i Przedszkole i ich działania nie stały się biznesem, lecz by wszystko koncentrowane było wokół idei. A to zależy od osób, które tu pracują i współpracują. Ważne jest zatem by były tu osoby, które funkcjonują i rozumują w ten sam sposób co ci obecni. Nasza przyszłość zależy też od tego jakie pomysły będą miały osoby związane z Fundacją.

Teraz wszystko koncentruje się wokół integracyjnego i włączającego wychowania dzieci. Powinniśmy pamiętać o potrzebach dzieci niepełnosprawnych ale nie powinniśmy zapominać o rozwijaniu potencjału dzieci pełnosprawnych, by nie zgubić się w proporcjach. Dzieciom sprawnym należy zapewnić warunki do wszechstronnego rozwoju i wsparcie, kiedy pojawią się problemy. Zgodnie z ideą naszej Fundacji trzeba pamiętać o wspieraniu tego, co u każdego dziecka jest dobre, mocne i co będzie szansą oraz przyszłością dla nich i całego społeczeństwa. Drugą rzeczą, która jest i powinna być zawsze to współpraca z rodzicami. Wychowanie i kształcenie dzieci należy realizować we współpracy z nimi i postrzegać rodziców jako sprzymierzeńców i partnerów pomimo tego, że są naszymi klientami.

Anna Florek

Psycholog, dyrektor Przedszkola i prezes Fundacji, twórca autorskiego programu edukacyjno-wychowawczego przedszkola, autorka licznych publikacji na temat integracji, edukacji przedszkolnej i współpracy z rodzicami. Pełniła funkcję rzeczoznawcy MEN i eksperta ORE (dawniej CMPP-P) oraz Kuratorium Mazowieckiego. Współpracowała i współpracuje z rządowymi i pozarządowymi instytucjami edukacyjnymi w zakresie upowszechniania edukacji włączającej. Wielokrotnie nagradzana medalami za swoją działalność na rzecz edukacji i integracji.

Przebieg dnia w grupie mieszanej wiekowo w trakcie tematu „Zawody" realizowanego Metodą Pytań Dzieci.

Autor: Aleksandra Machalska

Temat kompleksowy: „Zawody"

Temat dnia: „W gabinecie lekarskim"

Pytania dzieci:
(w nawiasach imiona dzieci, które zadały pytania)

- Jak lekarz leczy ludzi? (Hela)
- Dlaczego lekarka leczy ludzi? (Klara)
- Dlaczego weterynarz jest na świecie? (Hela)

Etap realizacji tematu: Szukanie odpowiedzi

Cele ogólne:

- Zapoznanie dzieci z zawodem lekarza pediatry oraz sprzętem niezbędnym w jego pracy

Realizowane treści programowe:

- Dziecko uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich. Wykonuje różne formy ruchu: bieżne skoczne, z czworakowaniem, rzutne. **(I.5)**
- Dziecko wykonuje podstawowe ćwiczenia kształtujące nawyk utrzymania prawidłowej postawy ciała. **(I.8)**

Ciekawostka

Realizacja treści programowych w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA odbywa się wg programu „Dziecko w grupie" autorstwa Anny Florek. Fundamentalną częścią tego programu jest Metoda Pytań Dzieci. Łączy ona naturalną ciekawość dzieci z wymogami podstawy programowej.

Program ten został szczegółowo opisany w książce pod tym samym tytułem.

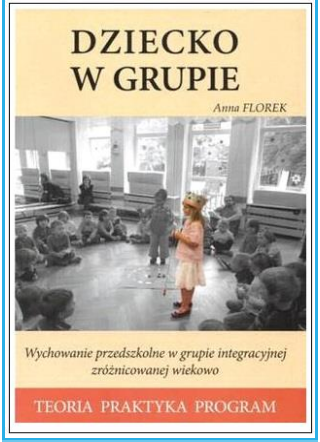

- Dziecko ćwiczy sprawność ciała i koordynację w stopniu pozwalającym na rozpoczęcie systematycznej nauki czynności złożonych, takich jak czytanie i pisanie. **(I.9)**
- Dziecko obdarza uwagą osoby dorosłe oraz dzieci. **(III.8)**
- Dziecko wyraża się za pomocą: tańca, intencjonalnego ruchu, gestów, impresji plastycznych, technicznych, teatralnych, mimicznych, konstrukcji i modeli. **(IV.1)**
- Dziecko wyraża się za pomocą języka mówionego, posługuje się językiem polskim w mowie zrozumiałej dla dzieci i osób dorosłych mówi płynnie, wyraźnie, rytmicznie, poprawnie. **(IV.2)**
- Dziecko śpiewa piosenki z dziecięcego repertuaru oraz łatwe piosenki ludowe. **(IV.7)**
- Dziecko wykonuje eksperymenty graficzne farbą, kredką, ołówkiem, mazakiem. **(IV.8)**
- Dziecko określa kierunki i ustala położenie przedmiotów w stosunku do własnej osoby, a także w stosunku do innych przedmiotów. Rozróżnia stronę lewą i prawą. **(IV.14)**
- Dziecko rozumie bardzo proste polecenia w języku obcym nowożytnym i reaguje na nie. Uczestniczy w zabawach, np. muzycznych, ruchowych, plastycznych, konstrukcyjnych, teatralnych w języku obcym nowożytnym. **(IV.21)**
- Dziecko odgrywa różne role zawodowe w zabawie. **(Preorientacja zawodowa)**
- Dziecko podejmuje próby posługiwania się przyborami i narzędziami zgodnie z ich przeznaczeniem oraz w sposób twórczy i niekonwencjonalny. **(Preorientacja zawodowa)**

Przestrzenie aktywności:

- **Zmysłów** – wysłuchanie wiersza „Katar" J. Brzechwy, oglądanie i dotykanie przyrządów w torbie lekarskiej, wysłuchanie opowiadania L. Schneider „Zuzia idzie do dentysty"
- **Języka** – śpiewanie piosenki na powitanie, nazywanie przyrządów znajdujących się w torbie lekarskiej

- **Wiedzy –** omówienie wraz z dziećmi różnicy między weterynarzem a lekarzem, poznanie zasad prawidłowego zachowania podczas kichania, wyjaśnienie dzieciom czym jest terpentyna
- **Działania –** malowanie za pomocą strzykawki i farby, wykonywanie poleceń do zabawy z chusteczką, wykonanie ćwiczeń grafomotorycznych, naśladowanie działań lekarskich podczas zabawy

Pomoce: treść wiersza, zabawkowa torba lekarska, w której znajduje się stetoskop, strzykawka, patyczek do gardła, ciśnieniomierz, otoskop, termometr, chusteczki higieniczne, spryskiwacz z wodą, karty pracy, treść opowiadania, szarfy do gry berka, plansza do gry „Choroba"

Przebieg dnia	Dostosowania i uwagi
Propozycja poranna: 1. Wspólna praca plastyczna - malowanie farbami na płótnie malarskim za pomocą strzykawek	Dzieci zakładają fartuszki do malowania. Dzielą się na zespoły, malują po 2 osoby.
Propozycja przedpołudniowa: 2. Powitanie: „Każda rączka" - dzieci siadają w kole, śpiewają i pokazują.	*Treść piosenki:* *„Każda rączka, każda rączka pięć paluszków ma, pięć paluszków ma, paluszki składamy, pięknie się witamy raz i dwa, raz i dwa."* *Śpiewamy na melodię „Panie Janie".* Chłopiec z niedosłuchem siada naprzeciwko nauczyciela prowadzącego zajęcia
3. Omówienie wraz z dziećmi różnicy między weterynarzem a lekarzem.	*Odpowiedź na pytanie Heli.*

4. Katar" wiersz Jana Brzechwy. Wysłuchanie wiersza mówionego / czytanego przez nauczyciela, który animuje jego treść. Krótka Rozmowa na temat jego treści. *Co dolegało Katarzynie? Kto i w jaki sposób leczył Katarzynę? (nauczyciel wyjaśnia co to jest terpentyna – jest to olejek ułatwiający oddychanie) Kto jeszcze miał katar? Z jakiego powodu wszyscy ludzie w miasteczku mieli katar?* Nauczyciel prezentuje dzieciom jak należy zachować się podczas kichnięcia i tłumaczy dzieciom co dzieje się, gdy tego nie robimy (rekwizyt spryskiwacz z wodą)	
5. Nazywanie przyrządów, które znajdują się w zabawkowej torbie lekarskiej, opisywanie do czego służą lekarzowi.	*Po angielsku będą nazywane części ciała, którymi badane są lub do których przykładane są przedmioty z torby lekarskiej* *Odpowiedź na pytanie Klary I Heli.*
6. Ćwiczenia ruchowo-oddechowe z chusteczką doskonalące orientację w przestrzeni Nauczyciel wręcza dzieciom chusteczki higieniczne i prosi aby położyły je na głowie i powoli wstały, tak aby chusteczka nie spadła, następnie obracają się dookoła własnej osi. Następnie dzieci biorą chusteczkę do lewej ręki, potem do prawej, dają	

chusteczkę przed siebie, a potem za siebie.	
7. Omówienie z dziećmi ,co trzeba zrobić, gdy człowiek zachoruje na podstawie planszy do gry „Choroba".	*Gra planszowa dla starszych dzieci utrwalająca właściwy wzorzec postępowania w przypadku zachorowania. Do pobrania na: https://www.debinski.edu.pl/choroba-gra-planszowa/*
Propozycja podwórkowa: 8. Zabawa w chorobowego berka. Jedno z dzieci zakłada szarfę i zostaje berkiem-chorym a potem łapie inne dzieci. Każdy złapany idzie po szarfę i po jej założeniu też łapie inne dzieci. Nauczyciel w zabawie zostaje lekarzem i czeka na chorych.	*Każdy z berków może przestać pełnić tę funkcję jeśli przyjdzie do nauczyciela-lekarza. Zdejmuje wtedy szarfę i może znów uciekać przed berkiem.*
Propozycja popołudniowa: 9. Zabawa w lekarza z wykorzystaniem akcesoriów prezentowanych podczas zajęć	
10. Karta pracy doskonaląca umiejętności grafomotoryczne dzieci - rysowanie po śladach (motyw lekarza).	
11. Czytanie książki „Zuzia idzie do dentysty".	

Uwagi:

Pozostałe pytania dzieci związane z tematem zawody można zobaczyć pod adresem:
www.czasdziecinstwa.com.pl/wp-content/uploads/2022/03/grupa-3.jpg

Eksperymentujemy!

Autor
Marcin Dębiński

Tym razem zajmijmy się różnicą między pływaniem w wodzie słodkiej i morskiej. W tym celu należy przygotować 5 przezroczystych pojemników na wodę (mogą być szklanki lub butelki PET po napojach z odciętym wierzchem). W pierwszym po napełnieniu do mniej więcej ¾ pojemności trzeba rozpuścić tyle soli, ile się da (dosypujemy sól i mieszamy, aż przestanie się rozpuszczać przy mieszaniu). Otrzymujemy w ten sposób **roztwór nasycony**. Jego połowę przelewamy do drugiego pojemnika. Z drugiego połowę roztworu przelewamy do trzeciego. Z trzeciego przelewamy połowę do czwartego. A z czwartego połowę wylewamy z powrotem do pierwszego (tam, gdzie jest najwięcej solanki). Pojemniki (poza pierwszym ale włącznie z pustym) uzupełniamy zwykłą wodą do poziomu cieczy w pierwszym pojemniku i mieszamy. Na każdym pojemniku zaznaczamy poziom cieczy.

Następnie umieszczamy jajko na łyżeczce i delikatnie wkładamy do piątego pojemnika z wodą. Jajko tonie. Potem przekładamy do kolejnych pojemników. W pierwszym jajko powinno pływać na powierzchni. Przynajmniej w jednym z pozostałych powinno pływać pod powierzchnią.

Drugim doświadczeniem jest położenie na powierzchni wody małej zabawkowej łódki i dosypywanie łyżeczkami piasku, aż do jej zatonięcia. Oczywiście najwięcej piasku zostanie zużyte przy łódce pływającej w pojemniku z roztworem nasyconym.

Przy okazji dzieci mogą zobaczyć, że poziom cieczy w każdym pojemniku podniósł się. Zapytane czemu zapewne powiedzą, że jajko zajęło miejsce wody i ta woda „uciekła do góry". Warto zauważyć, że w zależności od tego ile jajka zanurzyło się w cieczy o tyle podniósł się jej poziom.

Komentarz

Zgodnie z **prawem Archimedesa** ciało zanurzone w cieczy traci na wadze tyle, ile wyparta przez nie ciecz. Jako, że wypaarta solanka waży więcej niż wypatra zwykła woda to i pływające w niej przedmioty tracą na wadze więcej. Dlatego jajko w niej pływa a łódka może zmieścić więcej piasku przed zatonięciem.

Ze względów BHP jajko należy sparzyć wrzątkiem przed zajęciami. Wkładanie jajka na łyżce, przy ściance pojemnika zabezpiecza przed rozchlapywaniem wody oraz przed stłuczeniem się jajka.

Co nam w duszy gra …

Felieton
Adama Dąbrowskiego

Forma pieśni cz.2

Nazwy takie jak sonata, koncert, suita, rondo, pieśń, piosenka lub ballada informują słuchacza z czym będzie mieć do czynienia na koncercie bądź w trakcie słuchania w domowym zaciszu. Słysząc słowo piosenka, wiem, że nie będzie to długo trwało. Pieśń wskazuje już na coś dłuższego. Będzie dłuższa od piosnki, ale czasem nie ma różnicy. Sonata, to chyba coś dużego i długiego? I tu znajomość form jest przydatna.

Pozwolę przytoczyć sobie rozmowę na temat formy z uczniami klasy 8-ej wiele lat temu:

- Co znaczy słowo koncert?

- To impreza na stadionie, głośno i wesoło. Melodie znane i lubiane, dookoła fani muzyków i atmosfera bardzo sympatyczna…

- Inny koncert? W Filharmonii? ...

- A gdzie jest Filharmonia? A jakie tam zagrają kawałki? Że co? Nie ma tam kawałków tylko części?

- A ile tych części?

- Trzy? Cztery?

- A ile to trwa? Pół godziny?!! Mam się nie kręcić, nie gadać, tylko słuchać? I nie wolno bić brawo po każdym kawałku? A dlaczego?

- Nic nie rozumiem ... jakieś andante, fis-mole, allegro, opusy, to nie dla mnie!

Takie rozmowy prowadziłem z ośmioklasistami przed stanem wojennym. Życie nakłoniło mnie do pracy w szkole podstawowej. Po dwóch miesiącach znali nuty, nazwy utworów i nie straszne im były fis-mole, opusy i odróżnianie symfonii od koncertu solowego. Wiedzieli już gdzie znajduje się Filharmonia Narodowa w Warszawie.

Budynek Filharmonii Narodowej przy ul. Jasnej w Warszawie

Język polski zawiera bogactwo synonimów pozwalających precyzyjnie oddać w mowie uczucia człowieka. Muzyka ma swoje słownictwo dźwiękowe a tytuły oparte na języku włoskim, który o dziwo nie jest trudny dla naszej nacji.

Każdy utwór ma własną konstrukcję – formę. Koncert fortepianowy, składa się z trzech części, [szybkiej – wolnej – szybkiej]. Koncerty na różne instrumenty mają podobną budowę więc nie klaszczemy po każdym „kawałku". Koncert jest trzyczęściowy. Czasem są odstępstwa i bywają części cztery.

Symfonia składa się z czterech części, [szybka - wolna – szybsza od części drugiej – bardzo szybka.] Każda z tych części ma swoją nazwę zazwyczaj po włosku i może być prezentowana np. w Internecie samodzielnie, bo jest akurat lubiana.

Każdy utwór posiada określoną formę konstrukcyjną i nie ma tu znaczenia czy to folklor, rap, jazz czy muzyka klasyczna, bądź orientalna. Np. forma pieśni, to nic innego jak piosenka. Znajomość formy muzycznej ułatwia bywanie na różnego typu koncertach.

Nie klaszczemy bez sensu, bo znamy zasady aplauzu okazywanego wykonawcy. W operze znakomicie wykonana aria jest nagradzana brawami. Na koncercie jazzowym dobra improwizacja grającego jest też oklaskiwana podczas występu. W muzyce klasycznej klaszczemy po wykonaniu wszystkich części utworu.

W dzisiejszym otwartym na kulturę świecie, każdy znajdzie taką formę muzyki która najbardziej go usatysfakcjonuje. Dotyczy to słuchacza – odbiorcy.

Wykonawca to oddzielna bajka ... są różni, znani i nieznani. Lubiani bądź nie ... To tak jak z obrazami w muzeum, przy niektórych zatrzymuję się na dłużej .. Dlaczego? Zwyczajnie, akurat mnie się podobają.

Adam Dąbrowski

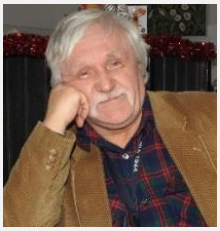

Magister sztuki. Wieloletni muzyk L'orchestre Symphonique Conservatoire National de Tunis oraz były nauczyciel muzyki w szkole francuskiej i arabskiej. Pracował również jako nauczyciel muzyki w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Oskara Kolberga, w Fundacji im. Karola Szymanowskiego oraz w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.

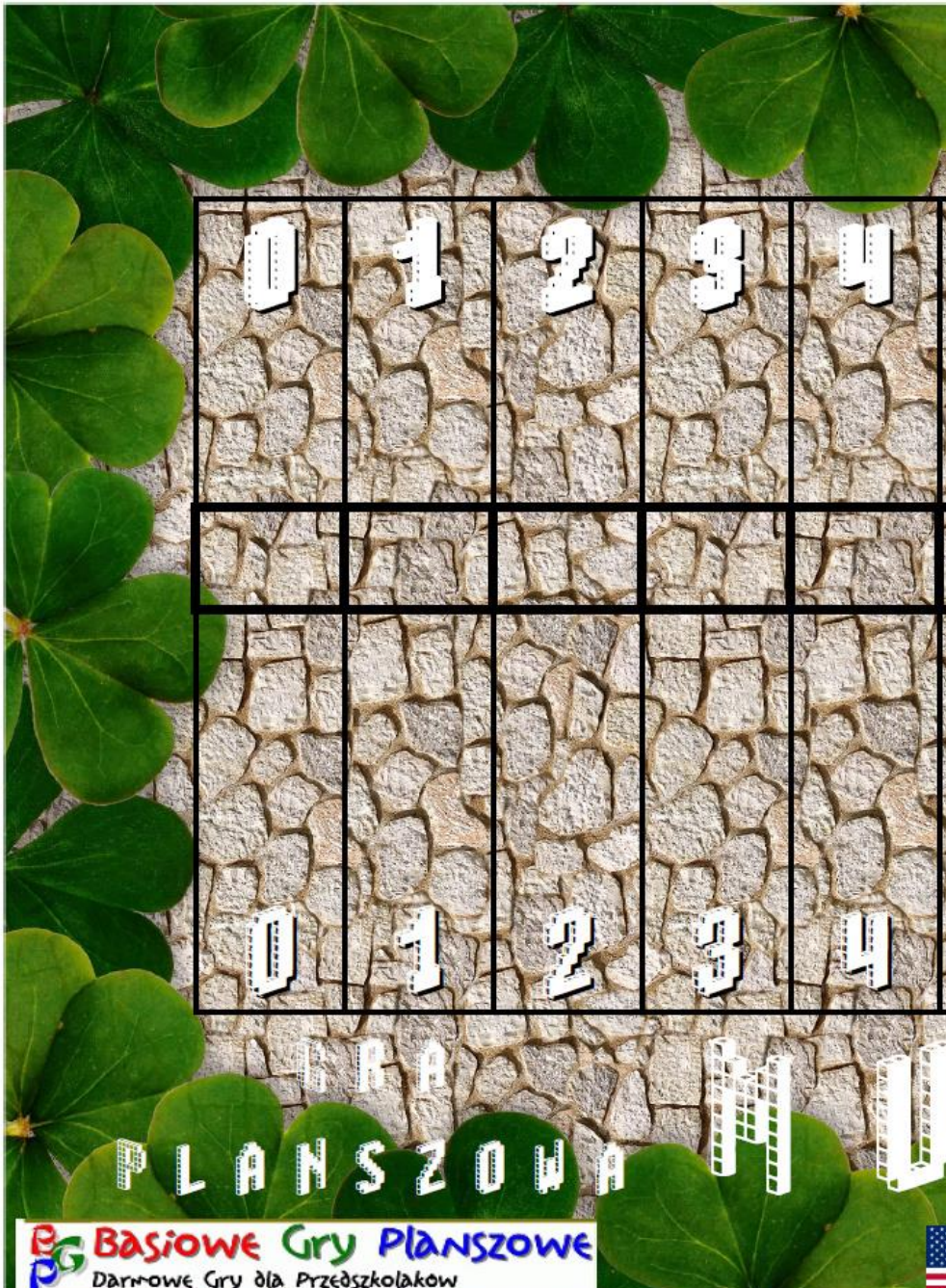
0 1 2 3 4
0 1 2 3 4
PLANSZOWA
BGP Basiowe Gry Planszowe
Darmowe Gry dla Przedszkolaków

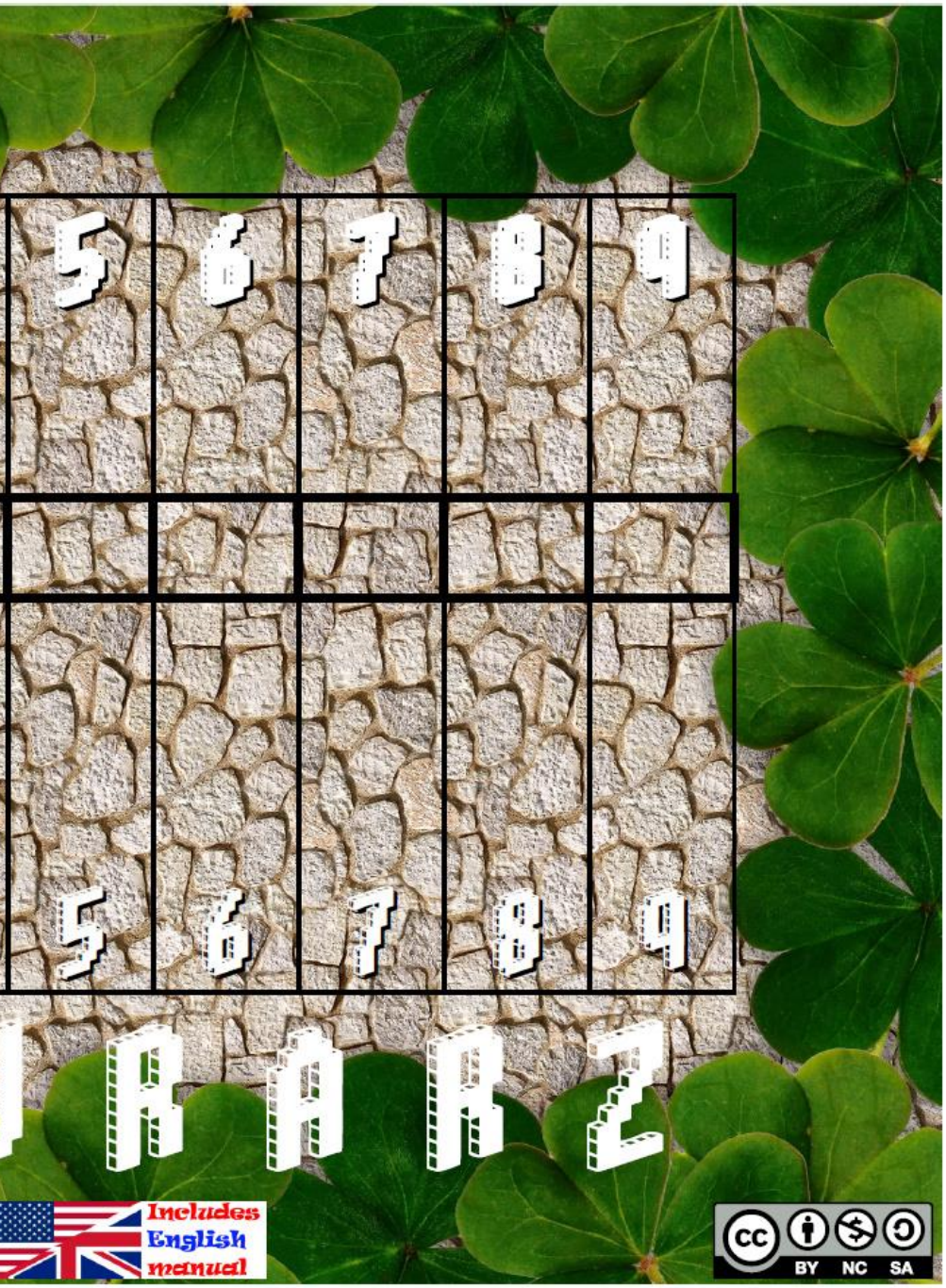
5 6 7 8 9
5 6 7 8 9
Includes
English
manual
BY NC SA

Gra planszowa „Murarz”

Autor
Marcin Dębiński

Gra nawiązuje do dawnej gry podwórkowej o tym samym tytule. Przed rozpoczęciem gry należy przygotować po 2-5 pionków dla każdego gracza (każda osoba powinna mieć inny kolor) oraz 1 pionek murarza a także kostkę dziesięciościenną. Liczba pionków zależy od liczby graczy (2 graczy to po 5 pionków, 3 graczy to po 3 pionki a 4-5 graczy to po 2 pionki). Na początku gracze ustawiają wszystkie swoje pionki po jednej stronie planszy na polach z cyframi. Na jednym polu może stać kilka pionków (tego samego lub różnych graczy).

Wariant bez Gracza-Murarza

Gdy pionki graczy są rozstawione, jedna z osób rzuca kostką za murarza. Wylosowana liczba pokazuje jakiej kolumny pilnuje murarz i pośrodku kolumny z tą liczbą ustawia pionek murarza (pole z grubszą ramką). Wszystkie pionki stojące na polu z tą liczbą zostają zdjęte z planszy i po zakończeniu kolejki ułożone w mur. Mur jest budowany przez murarza ze złapanych pionków, gdy pozostałe pionki przesuną się na drugi koniec pola. Gracz reprezentujący murarza w danej kolejce ustawia pierwszy złapany pionek pośrodku kolumny z cyfrą 0. Jeśli złapano więcej pionków, to zajmują one pola w sąsiednich kolumnach, czyli z 1, potem z 2, potem z 3 itd. Niezłapane pionki murarza przesuwane są na drugą stronę planszy (na pola z tymi samymi cyframi). Jeśli jakiś pionek trafia przy przesuwaniu na pionek zbudowanego wcześniej muru, to jest traktowany jako złapany. Po przesunięciu pionków na drugą stronę gracze rozstawiają je ponownie po tej samej stronie planszy na polach z cyframi. Mogą je ustawić na tych

Ciekawostka

„**Murarz**” jest grą udostępnioną za darmo w ramach projektu edukacyjnego „Basiowe Gry Planszowe”.

Projekt tworzą w wolnym czasie Karolina oraz Marcin Dębińscy i jest on dostępny pod adresem:

www.debinski.edu.pl

Na tej stronie można też pobrać plik z angielską instrukcją do gry „Murarz”.

samych polach lub zmienić kolumnę na inną. Cały czas obowiązuje zasada, że na polu z cyfrą może stać dowolna liczba pionków. To jest koniec pierwszej kolejki.

Druga kolejka

Kolejny gracz rzuca kostką za murarza. Jeśli wyrzucił liczbę, której kolumna jest już blokowana przez mur (w tej kolumnie stoi pionek w środkowym wierszu), to rzuca aż wypadnie liczba oznaczająca kolumnę nie blokowaną przez mur. Potem powtarza czynności (ustawia pionek w odpowiedniej kolumnie i sprawdza, które pionki zostały złapane przez murarza i przez mur. Złapane pionki ustawia w mur zaczynając od pierwszego wolnego pola obok istniejącego muru (lub od kolumny 0, jeśli wcześniej muru nie było). Po przesunięciu pionków na drugą stronę gracze rozstawiają je ponownie po tej samej stronie planszy na polach z cyframi. Mogą je ustawić na tych samych polach lub zmienić kolumnę na inną. Do końca gry obowiązuje zasada, że na polu z cyfrą może stać dowolna liczba pionków.

Trzecia i następne kolejki

Następnie kolejny gracz rzuca kostką za murarza. Powtarzane są czynności z drugiej kolejki. Gra kończy się, gdy murarz złapie wszystkie pionki (nikt nie wygrywa) lub zostanie tylko jeden pionek (ten gracz wygrywa).

Wariant z Graczem-Murarzem

To jest wariant dla przynajmniej 3 graczy. Jedna z osób będzie murarzem. Ta osoba nie może przegrać i można ją polecić dziecku, które ma problem z przegrywaniem. Wszystkie zasady z poprzedniego wariantu pozostają takie same z wyjątkiem tej dotyczącej przechodzenia funkcji murarza. Za każdym razem jest to ta sama osoba i nie kieruje ona pionkami, które muszą przechodzić na drugą stronę planszy. Jeśli na planszy pozostanie tylko jeden z pionków (poza murarzem), to jego właściciel wygrywa a pozostali przegrywają. Jeśli w ostatniej kolejce murarz złapie wszystkie pionki, to wszyscy gracze poza murarzem przegrywają.

Recenzja książki edukacyjnej

Autor
Marcin Dębiński

Pierwszy semestr za nami. W naszym przedszkolu skończyliśmy pisać opinie o umiejętnościach posiadanych przez dzieci 5-letnie. Za chwilę będziemy się spotykać z rodzicami, którzy otrzymali do 30 kwietnia gotowość szkolną swoich dzieci. Zanim jednak rodzice ją przeczytają, warto zastanowić się co powinny umieć dzieci. Oficjalnie minimalne wymagania wobec dzieci kończących ten etap edukacji określa podstawa programowa wychowania przedszkolnego. Rzadko jednak jest tak, że minimum spełniła nasze jako rodziców lub nauczycieli oczekiwania.

W książce przedstawione są pierwsze badania na temat umiejętności niezbędnych dzieciom rozpoczynającym naukę w szkole i wynikające z nich wnioski. Wbrew pozorom czytelnik może się przekonać jak dużo potrzebnych umiejętności charakterystycznych dla XVII wieku jest przydatnych obecnie.

Autorka przedstawia też wnioski po niemieckiej reformie w latach siedemdziesiątych. Reforma nie wzięła pod uwagę realnych oczekiwań ludzi i potrzeb społeczeństwa. Tym samym szybko upadła i stała się przyczynkiem do zapytania Niemców: „Co siedmiolatek wiedzieć powinien?". Badania opisane w książce uwzględniają zarówno głos szefa Instytutu im. Maxa Plancka jak i niepiśmiennej uciekinierki z Albanii. W związku z tym obraz potrzeb jest bardzo szeroki. Jednak najważniejszą zaletą książki jest skłonienie czytelnika do zastanowienia się na tym, co dla niego samego i dla społeczeństwa jest naprawdę istotne. Podpowiada też, co może przydać się w przyszłości. Warto porównać to z własnymi oczekiwaniami.

SPOSOBY WZMACNIANIA PRAWIDŁOWEGO ZACHOWANIA - DRO

Ostatnią techniką należącą do grupy wykorzystujących wzmocnienia pozytywne jest **Procedura wzmacniania innych zachowań** zwana także **DRO.** Jest to skrót od angielskiej nazwy *Differential reinforcement of other behavior*.

W poprzednio omówionych procedurach wzmocnienie następowało, gdy wystąpiło jakieś pożądane zachowanie (zarówno jeśli eliminowało ono zachowanie niepożądane jak i gdy zastępowało je w aceptowany społeczenie sposób). Z DRO jest inaczej. DRO jest to procedura, w której wzmacnienie następuje na końcu ustalonego interwału czasowego pod waunkiem, że nie wystąpiło określone zachowanie niepożądane. Dlatego niektórzy naukowcy określają DRO mianem **treningu pominięcia**, ponieważ istotą jest pominięcie zachowania nieaprobowanego a nie wzmocnienie zachowania pożądanego.

Wyróżnia się kilka elementów, które muszą być ustalone przed rozpoczęciem terapii:

- interwał czasowy, po którym nastąpi wzmocnienie
- zachowanie, którego pojawienie się podczas interwału powoduje powrót do początku odliczania czasu i nie dostarcza wzmocnienia

Pomimo, że powyższa technika jest prostą do użycia ze względu na bezpośrednią pracę nad zachowaniem poprzez wzmacnianie jego nieobecności posiada kilka wad:

- nie jest ustanowiona do wzmacniania zachowań aprobowanych
- istnieje prawdopodobieństwo wzmocnienia innych zachowań niepożądanych niż te nad którymi odbywa się aktualnie praca

Jest to technika, która najczęściej jest stosowana w celu eliminowania zachowań autodestrukcyjnych i agresywnych.

Autorka
Aleksandra Machalska

DLACZEGO DZIECI PYTAJĄ?

Zagadnienie dotyczące dziecięcych pytań stało się mi bliższe, gdy w czasie studiów licencjackich pracowałam jako opiekunka do dzieci. Zaczęłam wtedy dostrzegać jak wiele pytań zadają małe dzieci i wówczas w mojej głowie pojawił się pomysł, aby napisać pracę licencjacką o roli dziecięcych pytań w budowaniu elementarnej wiedzy o świecie.

Formułowanie pytań to jeden ze sposobów porozumiewania się między ludźmi. Ma to związek z funkcją poznawczą- pytam, bo chce uzyskać wiedzę na dany temat. Jest to zjawisko obecne w każdej dziedzinie naszego życia- pytamy o sprawy zawodowe, sprawy życia codziennego, pytamy także, gdy coś nas dziwi, zaskakuje. Ma to związek z uczeniem się za pośrednictwem innych osób, które w przypadku małych dzieci ma bardzo duże znaczenie poznawcze. To właśnie dorosły pomaga dziecku zrozumieć otaczający go świat i daje wskazówki jak należy go interpretować.

Pytania dziecięce dotyczą początkowo wszystkich sfer otaczających dziecko, po czym z czasem zawężają się do tej najbliższej dziecku, która często jest obiektem jego zainteresowań. To właśnie zauważanie i rozwiązywanie problemów, zadawanie pytań i udzielanie odpowiedzi należy do wyższych funkcji poznawczych człowieka. Ciekawość poznawcza to charakterystyczna cecha małego dziecka i ma ona związek z rozwojem poznawczym, który między innymi polega przetwarzaniu informacji pochodzących z otoczenia, dlatego ma to ścisły związek z procesem zadawania pytań. Już od najmłodszych lat pytające dziecko kształtuje w ten sposób pojęcia, których używa przez całe swoje życie.

S. Szuman opisując genezę powstania pytania zaznaczył, że proces ten jest procesem psychicznym, a pytanie jest jego efektem. Zatem w

procesie powstawania pytań Szuman zaznaczył trzy istotne momenty [1].Pierwszy z nich zaczyna się od przeżycia emocjonalnego- zauważenia pewnych zawiłości, które powodują zdziwienie. Następnie następuje skierowanie uwagi na przedmiot, który spowodował dany stan. W wyniku tego osoba, która chce zadać pytanie wyodrębnia to czego nie wie i chce się dowiedzieć. I tak trzecim momentem w procesie tworzenia pytań jest powstawanie konkretnego pytania. Jednak, aby tak się stało osoba, która doświadcza niejasności musi mieć świadomość, że postawienie pytania może usunąć ten stan. Zatem przyczynę zadawania pytań można określić jako ciekawość świata, która pojawia się w danym momencie.

Pojawienie się pytań jest uznawane za początek samodzielnego myślenia dziecka, ponieważ ma to związek z doznawaniem stanu niejasności oraz próby usunięcia tego stanu[2]. Jednak zanim dziecko zacznie pytać poznaje świat za pomocą zmysłów, czyli jest to poznanie bezpośrednie. Manipulując przedmiotami odczuwa ich kształt, ciężar, smak. Stanowi to podstawę do budowania wiedzy pojęciowej. J. Piaget nazwał pojawienie się pytań u dziecka umysłowym przebudzeniem . Podkreśla to ogromne znaczenie stawiania pytań dla rozwoju umysłowego dziecka.

Dzieci zaczynają kojarzyć nazwę z przedmiotem jeszcze zanim opanują umiejętność mówienia. Wiąże się to często z gestem wskazywania- dziecko wskazuje na przedmiot, a dorosły traktuje to jak pytanie typu *co to* i wówczas definiuje obiekt zainteresowania dziecka. Dlatego tak ważne jest oddziaływanie dorosłych, które pomaga rozwijać dzieciom zasób słownictwa. Z czasem, gdy dziecko zaczyna mówić formułuje pytania, które S. Lipina definiuje jako „jeden z przejawów aktywności werbalnej w zdobyciu orientacji w rzeczywistości"[3].

---

[1] S. Szuman, Rozwój pytań dziecka. Badania nad rozwojem umysłowości dziecka na tle jego pytań. Warszawa 1939, Nasza Księgarnia

[2] S. Szuman, Studia nad rozwojem psychicznym dziecka. Warszawa 1985, WSiP,

[3] S. Lipina, Kształtowanie pojęć dzieci w wieku przedszkolnym. Warszawa 1984, WSiP

Dziecko na ile może poznaje świat bezpośrednio, jednak niekiedy wydaje mu się to niewystarczające, dlatego traktując osoby dorosłe jako bardziej kompetentne szuka u nich odpowiedzi. Ważne jest, aby dorośli zdali sobie sprawę z tego, że dziecko traktuje udzielane odpowiedzi jako te pewne, sprawdzone, zawsze prawdziwe i nie podaje ich krytyce i sprawdzeniu. Dopiero z czasem zaczyna samodzielnie formułować hipotezy, a następnie stara się je weryfikować. Stawianie pytań sprawia, że dzieci samodzielnie określają jakiego rodzaju wiedzy potrzebują i wówczas bardziej cenią i lepiej pamiętają udzielone odpowiedzi.

Aleksandra Machalska

pedagog, nauczycielka wychowania przedszkolnego. Absolwentka Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na kierunku Pedagogika ogólna – wychowanie żłobkowe i przedszkolne oraz pedagogika specjalna – terapia pedagogiczna. Pracę z dziećmi rozpoczęła jeszcze podczas studiów, gdzie organizowała najmłodszym czas podczas nieobecności rodziców. Ze Społecznym Przedszkolem Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA związana od 2020 roku.

Fundacja *CZAS DZIECIŃSTWA* wspiera akcję

Nasza Fundcja zaangażowała się w pomoc maleńkiemu Stasiowi. Zachęcamy Państwa do zebrania wraz z nami grosików. Zbiera cała Polska więc mimo tego, że pojedyncze sumy są niewielkie, to dzięki wielu darczyńcom uda się zebrać tyle, ile trzeba. Niezależnie od grosików zbieramy też dla Stasia plastikowe korki. Pojemnik na nie znajduje się w przedsionku. Pudełko na grosze jest w szatni, na lewo od wejścia.

Z góry dziękujemy za Państwa pomoc i zaangażowanie.

Autor
Marcin Dębiński

NAPy, czyli promocja placówki oświatowej

NAP to skrót powstały z połączenia pierwszych liter angielskich słów **Name**, **Address, Phone number** i oznacza podstawowe dane kontaktowe. NAPy stanowią internetowe wizytówki, bo w jednym miejscu pokazują obok wszystkie niezbędne do kontaktu dane. Czy zatem mają sens? Zwłaszcza te, które nie mają linka przekierowującego do strony naszego przedszkola lub szkoły? Niektórzy mogą przecież pomyśleć, że wystarczy im tylko strona, która da się wygooglować.

Ja pamiętam jeszcze czasy, gdy papierowa wizytówka przekazywana przez przedstawiciela firmy wyraźnie zwiększała jego wiarygodność. Teraz też tak jest. Zmienił się jedynie nośnik. Rodzice i inni potencjalni klienci naszej firmy będą chcieli sprawdzić „co w Internecie piszczy" na temat miejsca, do którego chcą posłać swoje dzieci. Jak myślicie Państwo, która instytucja wyda im się lepsza? Ta, co ma tylko 1 wynik wyszukiwania, czyli stronę firmową? A może wiarygodniejsza będzie firma, której nazwa pojawi się w 100 lub 1000 wyników? Który wynik wyszukiwania będzie się kojarzył z firmą-krzakiem lub próbą wyłudzenia pieniędzy? Bo zrobić pierwsze wrażenie można tylko raz a od niego zależy też czy zyskamy zaufanie klientów. Czy przyjdą zapisać do nas dziecko czy nie?

Oprócz realnych klientów nasze NAPy pomagają tworzyć dobre wrażenie na … wyszukiwarkach internetowych. Google nie tylko zlicza linki prowadzące do strony ale też ocenia wiarygodność strony. Jeśli uzna naszą działalność za wiarygodną pokaże ją wyżej na liście a jeśli za niewiarygodną to, nie pokaże jej wysoko w wynikach wyszukiwania. Jak Google to ocenia? Podobnie jak świat naukowy ocenia swoje publikacje im jest ich więcej i to w dobrych miejscach tym lepiej. Dodatkowo specjaliści uważają, że roboty wyszukiwarki, chcąc sprawdzić poprawność zindeksowanych stron, porównują umiejscowione w różnych miejscach NAPy naszej firmy. Jeżeli dane będą zgodne, profil Google Moja Firma lub strona internetowa mają szansę osiągnąć lepszą pozycję

wśród lokalnych wyników wyszukiwania np. na mapch Google. Tak więc nasze elektroniczne wizytówki są najłatwiejszym i najprostszym sposobem na kreowanie zaufania do nas.

Na co należy zwrócić uwagę dodając NAP? Przede wszystkim na wiarygodność strony. Większość bezpłatnych katalogów SEO postrzegana jest przez roboty indeksujące za śmieci i spam. A nam nie zależy na skojarzeniu naszej instytucji ze śmieciami. Jeśli NAP daje możliwość dodania opisu działalności, to warto go dodać. Jeżeli pozwala na dodanie linka do strony, to nie zapominajmy o zrobieniu tego. Im więcej powiązanej z adresem treści, tym lepiej. Jednak lenistwo i kopiowanie tych samych opisów z reguły mści się. Trzeba zadbać o unikalność treści w każdym miejscu. Złą praktyką jest też kopiowanie opisu ze strony firmowej i umieszczanie jej w niezmienionej formie w wizytówkach NAP.

Jednak pewne rzeczy powinny pozostać na wizytówce takie same. Są to:

Nazwa firmy - dla przykładu, dla wyszukiwarek SPI i Społeczne Przedszkole Integracyjne to nie jest to samo.

Adres – dla przykładu ul. Zgrupowania AK „Żmija" 19 i ul. AK Żmija 19 to też nie to samo.

Najmniej jest problemów z numerem telefonu +48 22 6635521 i 22 663 55 21 są uważanie przez Google za takie same.

Gdzie najlepiej umieszczać NAPy?:

- w poważnych bazach firm (panoramafirm.pl, targeo.pl, zumi.pl)
- w znanych serwisach oceniających (www.cylex-polska.pl)
- w portalach poświęconych edukacji i szkolnictwu (przedszkolowo.pl, czasdziecinstwa.com.pl),
- na oficjalnych stronach miast, gmin, powiatów, województw
- na portalach społecznościowych (Facebook, LinkedIn, Twitter)
- na strony publikujących oferty pracy

O propozycji darmowego NAPu przeczytacie Państwo na stronie 35.

Ćwiczenia oddechowe dla dzieci

W poprzednich artykułach dowiedzieliście się Państwo, w jaki sposób rozwijać słuch fonematyczny u dziecka oraz jakie ćwiczenia wykonywać, by spionizować język i wzmocnić jego mięśnie. Proponowane tamże aktywności wpływają na ogólny rozwój mowy, podobnie jak wykonywanie z dzieckiem ćwiczeń oddechowych.

Oddychanie to funkcja prymarna do mowy. Od niego zależy prawidłowy rozwój zespołu ustno-twarzowego, który ma związek z odpowiednią pozycją języka oraz z napięciem mięśniowym w okolicy warg. Prawidłowe oddychanie to oddychanie torem nosowym, przy udziale przepony brzusznej. Ćwiczenia oddechowe prowadzone z dziećmi mają na celu pogłębienie oddechu, wydłużenie fazy wydechowej, wzmocnienie mięśni oddechowych, dostosowanie fonacji do wydechu, a to wszystko z kolei wpływa korzystnie na rozwój artykulacji. Prowadzimy je w przewietrzonym pomieszczeniu, systematycznie kilka razy dziennie przez około 2-3 minuty, w formie indywidualnie dostosowanej do możliwości psychofizycznych dziecka.

Proponowane przeze mnie ćwiczenia to:

1. ćwiczenia wdechu i wydechu z równoczesnym ruchem w górę przy wdechu i opuszczeniem przy wydechu,
2. ćwiczenia przepony - naśladowanie śmiechu (ha-ha, ho-ho, hi-hi)
3. wąchanie kwiatków, różnych zapachów (np. olejków),
4. nadmuchiwanie baloników, dmuchanie w urodzinową trąbkę,
5. zdmuchiwanie papierków ze stołu, kawałków waty z ręki, dmuchanie na piłeczkę pingpongową (zabawa w mecz piłkarski), dmuchanie na piórka lub na statki styropianowe pływające po wodzie (zabawa w sztorm na morzu),

6. dmuchanie baniek mydlanych, dmuchanie na wiatraczki - raz wolno, a raz szybko,
7. zabawy fonacyjno-oddechowe - przedłużanie samogłosek, naśladowanie syku węża, bzyczenia muchy,
8. wykorzystanie rymowanek - wyliczenie na jednym oddechu jak najwięcej wron: „Jedna wrona bez ogona, druga wrona bez ogona, trzecia wrona bez ogona, (…), a ta jedenasta, wrona ogoniasta.
9. dmuchanie do celu - wykorzystanie pomponików i wyciętych otworów, np. w pudełku po butach,
10. samodzielne wykonanie ozdób z papieru i przyczepienie ich do nitki, a następnie dmuchanie na nie,
11. dmuchanie na płomień świecy tak, aby go nie zgasić.

Dziecko oddychające w nieprawidłowy sposób narażone jest na częste infekcje górnych dróg oddechowych, niedostateczne dotlenienie organizmu, wiotkość mięśni narządu artykulacyjnego, wady wymowy, wady zgryzu. Jeżeli zauważą Państwo, że dziecko oddycha przez usta, cały czas ma rozchylone wargi, często choruje na infekcje górnych dróg oddechowych, ślini się podczas snu, ma problemy z wymową należy udać się na spotkanie z logopedą, który odpowiednio zdiagnozuje i dobierze formę terapii. Ważna jest również konsultacja z laryngologiem i ustalenie, czy przyczyna trudności z oddychaniem nie ma przypadkiem podłoża laryngologicznego (przerost migdałków podniebiennych, przerost trzeciego migdałka, krzywa przegroda nosowa).

Ciekawostka

Częścią układu oddechowego są płuca, które u ludzi składają się z około 300 milionów pęcherzyków płucnych. Ich powierzchnia w sumie wynosi prawie 90 metrów kwadratowych. Dla porównania skóra człowieka ma powierzchnię od półtora do dwóch metrów kwadratowych.

Kalendarz na poważnie i wesoło

2.05 – **Dzień Flagi Rzeczpospolitej Polskiej**
3.05 – **Święto Konstytucji 3 Maja**
4.05 – **Międzynarodowy Dzień Strażaka**
5.05 – **Dzień Europy**

11.05 – **Dzień Bez Śmiecenia**
16.05 – **Święto Straży Granicznej**
17.05 – **Światowy Dzień Pieczenia**
18.05 – **Dzień Mostowca**
18.05 – **Międzynarodowy Dzień Muzeów**
19.05 – **Dzień Dobrych Uczynków**
20.05 – **Światowy Dzień Pszczół**

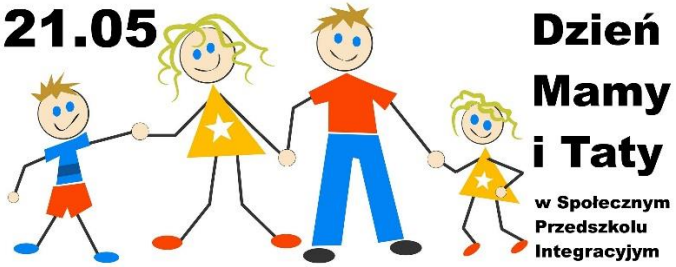

23.05 – **Dzień Spedytora** i **Światowy Dzień Żółwia**
24.05 – **Dzień Ślimaka**
25.05 – **Dzień Królewny**
26.05 – **Dzień Matki**
30.05 – Światowy Dzień Soku

Fundacja Anny Florek
CZAS DZIECIŃSTWA

Pomysł

Specjalny dzień w kalendarzu może stanowić inspirację do wyboru tematu tygodniowego. Może być też okazją, aby wszystkie dzieci i grupy w placówce mogły zrobić to samo lub przynajmniej skupić się wokół jednego tematu. Może stać się lokalną tradycją. Okazją do spotkania integracyjnego lub choćby wspólnego działania dzieci, rodziców i personelu placówki.

Okazje oznaczone na obrazkach będą obchodzone wraz z dziećmi w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji *CZAS DZIECIŃSTWA*. Będą im towarzyszyć specjalne aktywności.

1.06
Dzień Dziecka i Sportu

2.06 – **Dzień Sąsiada**
3.06 – **Światowy Dzień Roweru**
8.06 – **Światowy Dzień Oceanów**
9.06 – **Dzień Przyjaciela**
10.06 – **Światowy Dzień Heraldyki**
13.06 – **Święto Dobrych Rad**
15.06 – **Dzień Wiatru**
16.06 – **Międzynarodowy Dzień Pomocy Dzieciom Afrykańskim**

22.06 – **Początek Kalendarzowego Lata**
23.06 – **Dzień Ojca** i **Dzień Olimpijski**
24.06 – **Dzień Przytulania**
27.06 – **Dzień Walki z Cukrzycą**
29.06 – Dzień Rybaka
30.06 – **Dzień Motyla Kapustnika**

Fundacja Anny Florek
CZAS DZIECIŃSTWA

Pomysł

Dni zaznaczone na czerwono będą miały jedynie charakter kulinarny.

To też ważne okazje, bo pokazują jak istotna jest współpraca z personelem niepedagogicznym w placówce.

Możliwość wyboru takiej okazji przez nasze panie kucharki pokazuje, że nie tylko nauczyciele mają wpływ na rozwój społeczny przedszkolaków, ale wszystkie inne osoby w otoczeniu dzieci.

Wymienione w naszym kalendarzu okazje nie są zapewne wszystkimi specjalnymi dniami wartymi uwagi w maju i czerwcu.

W tym numerze wykorzystaliśmy

Grafiki Public Domain (z pixabay.com):

Łódka z piaskiem (str.14)
Autor: edtribo, user_id:264448

Plakat na Dzień Bibliotekarza (str. 31)
Autor: Elf-Moondance, user_id:19728901

Plakat na Mamy i Taty (str. 31)
Autor: Prawny, user_id:162579

Plakat na pożegnanie … (str. 32)
Autor: Mudassar Iqbal, user_id:8562930

Plakat na Dzień Dziecka (str. 32)
Autor: AnnaliseArt, user_id:7089643

Reklama (str. 35)
Autor: Mohamed Hassan, user_id:5229782

Grafikę na licencji Creative Commons Attribution-Share Alike 3.0 Poland (z wikipedia.pl):

Filharmonia Narodowa (str. 16)
Autor: Adrian Grycuk

Ten numer ukazał się

8

maja

WYDAWCA

Fundacja Anny Florek
CZAS DZIECIŃSTWA

ul. Wolumen 3
01-912 Warszawa
tel. 226635521

Zdjęcie okładki pochodzące z książki „Co siedmiolatek wiedzieć powinien" autorstwa Donaty Elschenbroich, wydanej przez Cyklady w roku 2003.

Odwiedź nas na:
www.czasdziecinstwa.com.pl/publikacje/nasz-miesiecznik/
www.fb.com/czasdziecinstwa

Nasza Redakcja:

Marcin Dębiński – **Redaktor naczelny. Odpowiedzialny za skład miesięcznika oraz wywiady, kącik naukowy, recenzje książek, gry planszowe i poradnik awansowy.**
Pedagog, nauczyciel wychowania przedszkolnego, ponadto inżynier, absolwent SGGW i WSP ZNP. Współpracował z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Autor publikacji na temat edukacji i wychowania. W 2015 roku nagrodzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Martyna Witkowska - **Odpowiedzialna za dział porad fizjoterapeutycznych.**
Fizjoterapeuta, hipoterapeuta. Dyplomowany terapeuta PNF, NDT Bobath, SI, Fits. Członek komisji egzaminacyjnej Polskiego Towarzystwa Hipoterapii, Członek Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska. Konsultuje zajęcia fizjoterapeutyczne dla dzieci w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym oraz prowadzi zajęcia dla dzieci i dorosłych w prowadzonej przez siebie firmie Martimed.

Monika Rosińska - **Odpowiedzialna za dział „Okiem Psychologa"**
Psycholog, oligofrenopedagog, pedagog Montessori, certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB, certyfikowany terapeuta motywujący PTTM, absolwentka rocznego szkolenia z zakresu terapii poznawczo-behawiorlnej, Należy do Polskiego Stowarzyszenia Terapii Behawioralnej (PSTB), Polskiego Towarzystwa Terapii Motywującej (PTTM). W 2020 roku Nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Agata Lange - **Odpowiedzialna za dział logopedyczny.**
Logopeda, absolwentka UW na kierunku logopedia ogólna i kliniczna ze specjalizacją nauczania języka polskiego. Ukończyła wiele szkoleń i kursów z zakresu afazji i apraksji dziecięcej, opóźnionego rozwoju mowy, rozwoju mowy dzieci z autyzmem, zaburzeń w sferze orofacjalnej, dyslalii, treningu umiejętności społecznych, logorytmiki, terapii ręki, zaburzeń przetwarzania słuchowego. Swoje doświadczenie zdobywa w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną, w przedszkolach oraz w szkole.

Katarzyna Hamerlak - **Odpowiedzialna za dział behawioralny.**
Oligofrenopedagog, superwizor terapii behawioralnej, psycholog, autorka publikacji na temat terapii behawioralnej. Certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB. Odbyła staż w Princeton Child Development. Prowadzi szkolenia z zakresu stosowanej analizy zachowania. Koordynuje terapię behawioralną w Przedszkolu i w Punkcie Konsultacyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.

Beata Oraniec - **Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.**
Surdopedagog, pedagog Montessori, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej. Współpracowała z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania została w 2015 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Anna Gromadzka - **Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.**
Nauczycielka wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego, pedagog specjalny, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej, przyjaznej adaptacji dzieci i współpracy z rodzicami. Prowadzi zajęcia ze studentami warszawskich uczelni pedagogicznych. W 2014 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

☒ **Jesteś z małej miejscowości.**

☒ **Prowadzisz przedszkole, punkt przedszkolny, fundację, świetlicę.**

☒ **Chcesz pochwalić się swoją działalnością.**

☒ **Szukasz miejsca na reklamę a nie masz na nią pieniędzy.**

☒ **Czytasz nasze czasopismo.**

Zapraszamy do współpracy

więcej informacji na www.czasdziecinstwa.com.pl/wspolpraca

Nasza oferta	Twoje działanie
Reklama Państwa placówki na stronie www.czasdziecinstwa.com.pl (bez linku zwrotnego)	Wyślij do nas emaila na adres debinski@czasdziecinstwa.com.pl z opisem swojej placówki oraz max. 1 zdjęciem i krótką informacją co Ci się podoba w naszym czasopiśmie.
Reklama Państwa placówki na stronie www.czasdziecinstwa.com.pl (z linkiem zwrotnym)	Umieść na swojej stronie link do czasopisma „Czas Dzieciństwa" oraz wyślij do nas emaila na adres debinski@czasdziecinstwa.com.pl z opisem placówki oraz max. 3 zdjęciem i krótką informacją co Ci się podoba w naszym czasopiśmie.
Reklama Państwa placówki w czasopiśmie „Czas Dzieciństwa" oraz w naszych mediach społecznościowych. (z linkiem zwrotnym)	Regularnie umieszczaj ma własnej stronie link do nowego numeru czasopisma „Czas Dzieciństwa" oraz wyślij do nas emaila na adres debinski@czasdziecinstwa.com.pl z opisem placówki oraz max. 3 zdjęciami i krótką informacją co Ci się podoba w naszym czasopiśmie.
Publikację artykułów prezentujących Dobre Praktyki Pedagogiczne we wszystkich naszych mediach.	Wyślij do nas emaila z treścią artykułu na adres debinski@czasdziecinstwa.com.pl (liczba zdjęć i treść do uzgodnienia).

Wszelkich dodatkowych informacji udziela też pan Marcin Dębiński pod numerem telefonu 226635521 od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-15:00